

Krzysztof Kietliński

"Religia a gospodarka" : VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Nałęczów, 16-18 V 2005

Collectanea Theologica 75/3, 211-218

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF KIETLIŃSKI, WARSZAWA

**„RELIGIA A GOSPODARKA”. VI MIĘDZYNARODOWA
KONFERENCJA NAUKOWA, NAŁĘCZÓW, 16-18 V 2005**

Konferencja została zorganizowana przez Katolicki Uniwersytet Lubelski (katedra Mikrostruktur Społecznych i Współczesnych Teorii Socjologicznych) i Wyższą Szkołę Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży (Katedra Socjologii Gospodarki).

Obrady miały miejsce w pięknym Pałacu Małachowskich, gdzie jako pierwszy głos zabrali ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a następnie prof. dr hab. Stanisław Wójcik, dyrektor Instytutu Socjologii KUL. Zwrócili oni uwagę na aktualność podjętej tematyki oraz siłę wpływu wartości religijnych na gospodarkę światową, z zaznaczeniem specyfik oddziaływania różnych religii na ekonomię.

Trzydniowa konferencja została podzielona na cztery Sesje Plenarne; pracowano także 9 grup roboczych. Sesjom Plenarnym przewodniczyli: prof. dr hab. Krzysztof Konecki i prof. dr hab. Vladimirs Mensikovs (I Sesja); prof. dr hab. Władysław Jacher i prof. dr hab. Antanas Maksztutis (II Sesja); prof. dr hab. Stanisław Wójcik i prof. dr hab. Waleryi Nikolajewsky (III Sesja); prof. dr hab. Zdzisław Zagórski i prof. Murman Kvaratskhelia (IV Sesja)¹.

Na podkreślenie zasługuje fakt wydania dwóch obszernych tomów referatów zebranych w książce: *Religia a gospodarka* przez Wydawnictwo KUL. Materiały te zostały udostępnione wszystkim uczestnikom już przed konferencją. Zawarto w niej 64 referaty w I tomie i 65 referatów w II tomie, autorów polskich i zagranicznych, które zostały podzielone na następujące rozdziały: *Religia a gospodarka*, (s. 9-236); *Religia a człowiek gospodarujący*, (s. 237-456) – I tom; *Religia a procesy, struktury, instytucje i organizacje społeczne*, (s. 9-296); *Religia a negatywne skutki rynku* (s. 297-422) – II tom.

O dużym wysiłku włożonym przez organizatorów w przygotowanie tej konferencji może świadczyć nie tylko liczba przyjętych do druku referatów (129), ale także pokaźna liczba zaproszonych naukowców zarówno z kraju jak i z zagranicy.

¹ Pełny wykaz osób głoszących referaty znajduje się w: S. Patrycki (red.), *Religia a gospodarka*, t. I i II, Lublin 2005.

Na znaczenie wpływa także liczba wygłoszonych referatów (I dnia – 17 referatów; II dnia – 19 referatów; III dnia – 17 referatów). Organizatorzy przewidzieli również czas na pytania i dyskusję po blokach referatów (przed południem i po zakończeniu ostatniego referatu) oraz prace w grupach roboczych. Na konferencji najliczniej byli reprezentowani ekonomiści, natomiast w mniejszym stopniu socjologzy i teolodzy zajmujący się kwestiami gospodarczymi.

Sprawozdanie całościowe z tak rozbudowanej konferencji wydaje się zadaniem niemożliwym do wykonania, dlatego zostaną omówione jedynie najbardziej charakterystyczne wystąpienia referentów, według subiektywnej opinii piszącego to omówienie.

Podjęto zagadnienie stosunku religii do ekonomii. Założeniem organizatorów było przedstawienie istotnych dylematów na styku gospodarki i religii, nie tylko w formie filozoficznych rozważań, ale mających znaczenie praktyczne, występujących w działalności biznesowej i kierowaniu ludźmi. Już na początku konferencji ks. prof. dr hab. Janusz Mariński wyraźnie zarysował węzłowy problem, stwierdzając: „Upowszechnia się pogląd, że życie społeczne, a zwłaszcza gospodarce, opiera się nie na zasadach moralnych ukształtowanych przez religię, lecz na organizacji technicznej i przepisach biurokratycznych. (...) Zasada racjonalności jako sposób wyjaśniania prawd rządzących życiem społecznym sprawia, że religijne sposoby interpretacji świata tracą na znaczeniu, religia ulega marginalizacji. (...) Kościół i gospodarka rynkowa są często przedstawiane jako dwie kwestie sobie przeciwstawne, pozostające w konflikcie, a nawet sprzeczne z sobą, natomiast zaangażowanie religijne jako negatywnie skorelowane z orientacją prorynkową”².

Za cel główny konferencja przyjęła polemizowanie z takim właśnie nieprawdziwym przekonaniem, wskazując różnorokie związki ekonomii z wiarą i religią, kulturą społeczeństwa i organizacji oraz ich praktyczne implikacje. W wielu wypowiedziach prelegentów podkreślano potrzebę promocji zachowań etycznych we wszelkiej działalności gospodarczej. Wiadomo przecież, że społeczeństwa na przestrzeni wieków, aż do współczesnych czasów podejmowały różnorodną działalność gospodarczą opierając się na własnych przekonaniach religijnych. Często wyznacznikiem aktywności ekonomicznej (nie tylko dla chrześcijan) była Biblia³, określająca

² *Tamże*, t. I, s. 11.

³ Należy podkreślić, że Biblia nie jest tylko księgą poświęconą synom Abrahama, lecz także historią zbawienia dla miliardów mężczyzn i kobiet, Żydów, chrześcijan i muzułmanów. Jest także fundamentem naszej cywilizacji. Jak pisze Pierre Beylau: „C'est un message éthique universel, une formidable leçon de politique, de psychologie, de sociologie. (...) La Bible n'est pas seulement une référence religieuse. C'est socle de notre civilisation, une grille conceptuelle commune aux croyants et aux agnostiques”; tenże, *Le socle de notre civilisation*, Le Point 1531-1632/2003, s. 133.

podstawowe zasady moralne. Dla muzułmanina podobną funkcję pełnił Koran, dla Żyda – Tora zinterpretowana w Talmudzie.

W poszukiwaniu elementów łączących religię z gospodarką starano się odpowiedzieć m.in. na takie pytania jak: Jaki jest związek doktryn religijnych z ekonomią? W jakim stopniu religia wpływa na myśl ekonomiczną lub praktyczne zachowania w działalności gospodarczej? Na ile sukces ekonomiczny zależy od rozwoju człowieka i jego charakteru, będącego odbiciem wyznawanych wierzeń? Wreszcie, kim jest współczesny *homo oeconomicus* i czy można rozpatrywać jego zachowania w gospodarce bez odwoływania się do moralności i religii?

W pierwszym dniu obrad prof. dr hab. Wojciech Gasparski wygłosił referat pt. *Zagadnienie duchowości w etyce biznesu i zarządzania*, który był doskonałym wprowadzeniem w tematykę konferencji, pokazującym stan badań nad związkami duchowości z aktywnością ekonomiczną. Autor starał się nie tylko zreferować główne myśli książki Laszlo Zsolnaia *Spirituality and Ethics in Management*, będącej z kolei owocem seminarium *Spirituality in Management*, czy wcześniejszych konferencji poświęconych duchowości w działalności gospodarczej *Business, Religion and Spirituality* (Notre Dame University, 2000), *Spirituality in Organizations* (Orlando 2001), *Spirit in Business: Ethics, Mindfulness and the Bottom Line* (Nowy Jork 2002), ale przede wszystkim pokazać różne koncepcje uczonych reprezentujących ekonomię bądź filozofię w aspekcie duchowego wymiaru działalności gospodarczej. W. Gasparski nadmienił, że zwrócenie uwagi na wymiar duchowy w gospodarce może stać się antidotum na powszechnie obowiązujące postawy chciwości, przynoszące wiele nieodwracalnych szkód w ekonomii. „Duchowość, będąc ważnym czynnikiem, może przyczynić się do wspomagania integralności, co związane jest z dwiema kwestiami: moralności życia prywatnego oraz moralności życia zawodowego”. Zatem duchowość we właściwej postaci przywoływana jest dzisiaj do zasypania przepaści między światami wewnętrznym i zewnętrznym w biznesie i działalności menedżerskiej. Mówca podkreślił, że w działalności gospodarczej do podwójnego „E” (efektywność i ekonomiczność) należy dołączyć trzeci wymiar „E” – etyczność. W. Gasparski określił etyczność jako wielkość wyrażającą stopień zgodności podejmowanego działania z tym, co w danej kulturze uznawane jest za dopuszczalne. Na koniec wystąpienia przywołał ciekawą myśl Zsolnaia: „Duchowość może być źródłem jakości zarówno dla jednostek jak i dla społeczeństwa. Może ona być także źródłem jakości dla organizacji. Jest to ważne, gdy firmy stają się organizacjami wiedzy czy organizacjami uczącymi się. Duchowość może mieć rzeczywisty wpływ na zarządzanie przez jakość menedżerów jako osób, może też wzbogacać wartości i praktykę kultury korporacyjnej”⁴.

⁴ Cyt. za: W. Gasparski, *Zagadnienie duchowości w etyce biznesu i zarządzaniu*, w: S. Partycki (red.), *Religia a gospodarka*, s. 50-55.

Na sesjach plenarnych konferencji przyjęto trzy bloki tematyczne: wartości religijne a globalizacja; chrześcijaństwo a ekonomia; inne religie a ekonomia.

W ramach pierwszego bloku autorami referatów byli: prof. dr hab. Waldemar Czajkowski, *Wartości religijne a globalny rynek*; prof. dr hab. Witold Morawski, *Janusowe oblicze neoliberalnej globalizacji*; prof. Anzor Abralava, *Kraje rozwijające się w warunkach globalizacji: strategia i skutki*; prof. dr hab. Michał G. Woźniak, *Czy religia jest jednym ze źródeł kapitału intelektualnego? Wnioski pod adresem ekonomii i gospodarki*.

W wystąpieniach zwracano uwagę na trudności precyzyjnego określenia relacji wartości religijne a gospodarka globalna, jak też (nawet) opisanie, czym jest religia i wartości religijne. Swoje rozumienie religii prof. dr hab. Waldemar Czajkowski wyłożył następująco: „Przyjmuję za ustalone, że religia jest pewną złożoną całością. Zakładam, że można wyróżnić w niej trzy składniki: treść przekonań i przeżyć religijnych (domena teologii, metafizyki, hermeneutyki), przeżycia religijne (domena fenomenologii i psychologii), instytucje religijne (domena socjologii)”.

Prof. dr hab. Michał Woźniak zauważył, że refleksja nad pytaniem postawionym w tytule jego wystąpienia jest niezmiernie ważna, zwłaszcza w odniesieniu do rodzącego się na naszych oczach świata gospodarki opartej na wiedzy. We wnioskach konkluduje: „Religia zmienia jakość kapitału intelektualnego wiążąc korzyść ekonomiczną z celowością etyczną. Zasoby kapitału intelektualnego poddawane w Europie i w innych krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej od trzech stuleci «oczyszczaniu» z wiedzy religijnej wydają się nie zdolne do budowy nowego ładu społeczno-gospodarczego świata – nowej «trzeciej fali» uwalniającej ludzkość od lęku o przyszłość i dramatów kultury technicznej i rynkowej”.

W bloku drugim poruszano bardzo różne kwestie, w tym w szczególności: zagadnienie osoby ludzkiej, podmiotowości człowieka pracy, praw człowieka, głównie w odniesieniu do gospodarki. Wygłoszono m.in. referaty: prof. dr hab. Władysław Jacher, *Praca i gospodarka w myśli Tomasa z Akwinu i Maxa Webera*; prof. dr hab. Mirosława Rybak, *Prawa człowieka jako podstawa odpowiedzialności pracodawcy wobec pracownika*; prof. dr hab. Danuta Walczak-Duraj, *Rola podmiotowości jednostki w kształtowaniu etycznego ładu ekonomicznego*; prof. dr hab. Adam Szałkowski, *Biblijny wymiar stosunków pracy*; prof. dr hab. Sławomir Partycki, *Osoba w strukturach sieci*; prof. dr hab. Stanisław Wójcik, *Adama Doboszyńskiego ekonomia miłosierdzia*; ks. prof. dr hab. Franciszek Mazurek, *Wartości gospodarcze w doktrynie społecznej Kościoła katolickiego*; ks. prof. dr hab. Janusz Mariński, *Kościół katolicki w Polsce wobec dylematów gospodarki rynkowej*; prof. Rostysław Krzyżanowski, *Teoria ekonomiczna z perspektywy chrześcijaństwa*; prof. dr hab. Urszula Zagóra-Jonszta, *Protestancki etos gospodarowa-*

nia; prof. dr hab. Jolanta K o p k a, *Chrześcijaństwo a etyka biznesu*; prof. Władimir K o r o b o w, *Religia a procesy transformacyjne w gospodarce po Rewolucji Pomarańczowej na Ukrainie roku 2004*; prof. dr hab. Vladimirs M e n s i k o v s, *Religia a człowiek gospodarujący we współczesnej Łotwie*; prof. dr hab. Walerij M i k o ł a j e w s k i, *Tożsamość religijna jako czynnik ludzkich nastrojów ekonomicznych w Ukrainie*; prof. Elena G r o m o w a, *Badania gospodarczo-ekologiczne z perspektywy światopoglądu chrześcijańskiego*.

Dobrym wstępem do drugiego bloku tematycznego może być wypowiedź prof. dr hab. Jolanty K o p k i: „Faktem jest, że chrześcijaństwo od początków swojego istnienia ujmowało gospodarczą aktywność ludzi w aspektach religijnym i moralnym. Koncentrując się przede wszystkim na jednostce, odbierało walor absolutu strukturozom politycznym i gospodarczym, przyjmując za najważniejsze kryterium oceny rzeczywistości wspólny dostęp wszystkich ludzi do bogactw stworzonych przez Boga”. Pierwszy z wymienionych prelegentów (ks. prof. dr hab. Franciszek M a z u r e k) w swoim referacie przedstawił przede wszystkim wykładnię wartości, na jakich opiera się katolicka nauka społeczna w kwestiach gospodarczych. Podkreślił, że dla Kościoła katolickiego fundamentalna jest godność osoby ludzkiej, wynikająca z faktu stworzenia człowieka na obraz Boży, a także przyjęcia natury ludzkiej przez Chrystusa. Autor wystąpienia przypomniał, że „człowiek jest jednością duchowo-cieleśną; nie jest samym duchem ani też samym ciałem. Duchowo-somatyczna natura człowieka jest podłożem potrzeb duchowych i materialnych. Bez uwzględnienia tego przymiotu nie można w pełni zrozumieć także działalności gospodarczej i praw gospodarczych człowieka”. W podsumowaniu ks. prof. dr hab. Franciszek Mazurek przytacza ważną wypowiedź papieża Jana Pawła II: „Ekonomia, która nie bierze wymiaru etycznego i nie stara się służyć dobru człowieka – każdego człowieka i całego człowieka – w istocie nie zasługuje nawet na miano «ekonomii» pojmowanej jako rozumne i dobroczynne zarządzanie zasobami materialnymi”. Pewnym dopowiedzeniem były słowa prof. dr hab. Jolanty K o p k i, która stwierdziła, że „upodmiotowienie człowieka nie dokonuje się w jego społecznej izolacji (...). W refleksji moralnej nad biznesem zarysowała się tendencja – co ważne, także wśród praktyków – przechodzenia od etyki wolności do etyki odpowiedzialności. Jest to proces zbliżający etykę biznesu do katolickiej nauki społecznej”.

Z kolei prof. dr hab. Urszula Z a g ó r a - J o n s z t a pokazała początki kształtowania się kapitalizmu na gruncie religii protestanckiej, głównie na bazie myśli reformatora Jana Kalwina. Zdaniem autorki, jedynie w protestantyzmie działalność gospodarcza człowieka nabrała niemal sakralnego charakteru, stała się powołaniem na równi z powołaniem do życia zakonnego. Odtąd „kapalista był zarządcą darów Bożych, a jego obowiązkiem było pomnażanie i używanie go dla dobra całej

go społeczeństwa. Protestantyzm, w tym zwłaszcza purytanizm, kalwinizm i luteranizm, podniósł zwykłą pracę do powinności religijnej”.

W bloku trzecim referaty wygłosili: prof. dr hab. Stanisław Swadźba, prof. dr hab. Urszula Swadźba, *Konfucjonizm a wzrost gospodarczy krajów Azji południowo-wschodniej*; ks. dr Krzysztof Kietliński, *Religijne determinanty działalności gospodarczej w perspektywie czterech wielkich religii: judaizmu, buddyzmu, chrześcijaństwa i islamu*; prof. Antoni Słonimski, dr Maryna Słonimska, *Religijne, etniczne a mentalne czynniki rozwoju przedsiębiorczości na Białorusi*.

Autorzy pierwszego wystąpienia podjęli się zadania poszukiwania czynników tkwiących w konfucjanizmie, które przyczyniły się do wzrostu gospodarczego krajów wyznających tę religię. Stwierdzili, że do zasadniczych elementów wynikających z konfucjanizmu, a przydatnych w aktywności ekonomicznej, należy zaliczyć: harmonię, kolektywizm, mądrość, hierarchię i rodzinę. Konfucjanizm jest zatem filozofią umiaru i równowagi, ciągłego doskonalenia moralnego, gdzie interes grupy przedkładany jest nad interes jednostki, a wartością nadrzędną jest zhierarchizowana rodzina. Prelegenci podkreślali też, że „Konfucjanizm nawoływał do samoograniczenia i powściągliwości, najważniejsze było dobre porozumienie między ludźmi”. Na bazie tej religii wypracowano takie wartości jak: przedsiębiorczość i zaradność, prawość w postępowaniu, lojalność i zaufanie, które miały istotny wpływ na rozwój ekonomiczny krajów Azji Południowo-Wschodniej.

Ks. dr Krzysztof Kietliński przedstawił stanowisko wielkich religii świata, chrześcijaństwa, judaizmu, buddyzmu i islamu, w kwestiach związanych z biznesem i zarządzaniem. Osią referatu była wspólna dla wszystkich wielkich religii monoteistycznych uniwersalna zasada etyczna, nakazująca wiernym miłość bliźniego: „Czyń drugiemu, co chciałbyś, aby on uczynił tobie” (judaizm), „Nie czyń innym tego, co sam uznałbyś za szkodliwe” (buddyzm), „Wszystko więc, co byście chcieli, aby ludzie wam czynili, wy im czyńcie” (chrześcijaństwo), „Żaden z was nie jest wyznawcą, jeżeli nie pragnie dla brata swego tego, czego pragnie dla siebie” (islam). Ta „złota zasada” obowiązuje (obowiązywać powinna) także w działalności gospodarczej. W kwestiach związanych z biznesem wielkie religie wykazują zaskakujące podobieństwa poglądów. Wszystkie wyrażają afirmację dla aktywności i przedsiębiorczości. Zgodnie akceptują też dążenie przedsiębiorców do zysku – jednak pod kilkoma istotnymi warunkami: zysk nie może być celem samym w sobie, ma być osiągnany w godziwy sposób, słuszne prawa pracowników powinny być respektowane, przedsiębiorca ma się wystrzeżać chciwości.

W grupach roboczych poruszano m.in. następujące kwestie (wybrane wystąpienia):

– Wartości religijne a ekonomia: dr Wiesław Banach, *Religia a etyka i religia – ujęcie kulturowe*; dr Grzegorz Węgrzyn, *Religijność kapitałem społecznym rodziny*;

mgr Marcin Sokołowski, *Moralne źródła kapitału społecznego*; mgr Urszula Lulkiewicz, *Wartości moralne w teorii racjonalnego wyboru*; dr Izabela Sowa, dr Aleksandra Burgiel, *Rola religii w kształtowaniu zachowań młodych konsumentów*; dr Leszek Gajos, *Wartości religijne jako czynnik wyznaczający relacje pracownik-pracodawca. Analiza na przykładzie mieszkańców wsi Podkarpacia*; dr Andrzej Borowski, *Religia wobec marginalizacji społecznej*; mgr Beata Żelechowska, *Kodeks etyczny we współczesnym przedsiębiorstwie*.

– Chrześcijaństwo a gospodarka: dr Lubov Lelyk, dr Oleh Ohirko, *Chrześcijańsko-etyczne aspekty gospodarki*; mgr Vera Boronienko, *Związek religijności człowieka i jego postawa wobec bezrobocia*; ks. Teodozji Yankiv, ks. Vasyl Zinko, *Klasztory a gospodarka*; mgr Olha Zarichynska, *Administracyjna organizacja Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego*; mgr Tomasz Mastyk, *Pomiędzy państwem a rynkiem. Religijność a postawy Polaków wobec porządku gospodarczego*.

– Katolicka nauka społeczna a gospodarka: dr Krystyna Leśniak-Moczuk, *Znaczenie czynnika społecznego w gospodarce według społecznej nauki Kościoła*; dr Jerzy Boehlke, *Instytucja nadzoru korporacyjnego w świetle katolickiej nauki społecznej*; mgr Krzysztof Grabczuk, *Wpływ katolickiej nauki społecznej na funkcjonowanie samorządu terytorialnego w Polsce*; dr Dominika Błasiak, *Godność osoby pracującej w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*.

– Pieniądze, lichwa, podatki: dr Cecylia Leszczyńska, dr Łucja Lisiecka, *Lichwa pieniężna a religia, prawo i gospodarka*; mgr Usewaład Pikulin, *Katolicki kredyt hipoteczny jako czynnik rozwoju chrześcijańskiej bankowości w Polsce*; dr Mirosław Bochenek, *Síódme przykazanie a szara strefa*; mgr Monika Sławińska, *Korupcja a etyka; granice moralne zachowań społecznych w życiu publicznym*; mgr Maria Stojkowska, *Współczesny suk, czyli wyznaczniki aktywności gospodarczej Arabów*; mgr Grzegorz Łukasiewicz, *Pięiężna wartość kapitału ludzkiego*.

Syntetyzując konferencję *Religia a gospodarka*, można pokusić się o następujące konkluzje:

– Wielkie religie monoteistyczne wywarły i nadal wywierają znaczny wpływ na stosunek do aktywności gospodarczej oraz etykę biznesu przez oddziaływanie kulturowe i tradycje także wśród osób niewierzących. Niemniej nie wszystkie wynikające z tego uniwersalne i w znacznym stopniu ponadczasowe zasady są respektowane.

– Sposób widzenia problemów, podstawowe wartości i najważniejsze zalecenia są we wszystkich opisanych wyżej religiach jeżeli nie identyczne, to bardzo podobne. Uwaga ta w nieco mniejszym stopniu odnosi się do buddyzmu, który zarazem w konflikcie rozwój gospodarczy – ochrona środowiska opowiada się jednoznacznie za ekologią. Buddyzm postuluje, w imię ochrony zasobów naturalnych oraz praw innych istot żywych (słabiej akcentowanych w większości innych religii),

ograniczanie potrzeb materialnych ludzi do rzeczywiście niezbędnych. Buddyzm jawi się też jako swoisty mecenas „gospodarki naturalnej”.

– We współczesnej Polsce, a zapewne także w innych krajach regionu dokonujących gospodarczej i społecznej transformacji, rozumienie istoty kapitalizmu zdaje się zbyt często niewłaściwe – w duchu „kapitalizmu manchesterskiego” i „społecznego darwinizmu”. W szczególności nieznane albo niedoceniane są inspiracje protestantyzmu (zwłaszcza kalwinizmu), z jego apoteozą pracowitości, uczciwości w interesach i kupieckiej solidności, niechęcią do konsumpcyjnego stylu życia, inspiracjami dla inwestowania i rozwoju. Zbyt często nie są też respektowane ogólnie zbieżne z protestantyzmem (w kwestiach związanych z aktywnością gospodarczą) zalecenia Społecznej Nauki Kościoła – tak katolickiego, jak i prawosławnego. Taki stan rzeczy – gdzie istnieje – może być przeszkodą dla dobrego klimatu wokół biznesu i dla dobrych opinii o biznesmenach.

– Dość powszechne naruszanie prawa do pracy i słusznego (godziwego) wynagrodzenia, promowanego przez wszystkie wielkie religie, wymaga nie tylko przeciwdziałania ze strony rządów i parlamentów, ale też (przede wszystkim!) odnowy wiary, głębszego poznania i respektowania jej zasad oraz przestrzegania swoistych religijnych kodeksów etycznych przez jej wyznawców – pracodawców. Uwaga powyższa odnosi się w szczególności do Polski, w której 96 % obywateli uważa się za chrześcijan.

– Wielkie religie dość zgodnie potępiały lichwę. Stanowisko w tej kwestii, zbyt ortodoksyjne w przeszłości z punktu widzenia możliwości rozwoju sektora bankowego i nowoczesnej gospodarki kredytowej, z czasem uległo złagodzeniu. Niemniej umotywowana religijnie niechęć do pobierania wysokich odsetek, prowizji, dywidend itd. zdaje się uzasadniona również współcześnie – w kontekście dzisiejszych dyskusji na temat kontrowersji, a niekiedy i patologii, związanych z funkcjonowaniem giełdy, masowymi redukcjami pracowników z rentownych firm w pogoni za jeszcze wyższym zyskiem czy horrendalnymi dochodami z papierów wartościowych top-menedżmentu.

Zamknięcia konferencji dokonał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego prof. dr hab. inż. Sławomir Patrycki, dziękując zarówno uczestnikom jak i prelegentom za udział i zapraszając na kolejną konferencję w roku przyszłym.

ks. Krzysztof Kietliński, Warszawa